

Buka, Nie wiem co

[Refren] x4

Nie wiem co, nie wiem kto
Nie obchodzi mnie to, może RE, może DO
Może gównno i pstro

[Zwrotka 1]

Pstrokate myśli, te powkręcane jak prysznic
Na parze odłamek korzyści, jak z liści na głowie
Nieznanej osobie, to wole czyścić myśli me
Chować byle gdzie, to niezdrowe, e Panie doktorze
Co mam innego zrobić? Kurwa
Więc pod parasolem obmyśliłem, łeb chronie
Mam w dupie co dzieje się tuż koło mnie
Wyrzucam za okno wilgotność nad czołem
Przemokło już wszystko pod mym balkonem
Biadole, Bia-bia-biadole
Pierdole, Pie-pie-pierdole

[Refren] x4

Nie wiem co, nie wiem kto
Nie obchodzi mnie to, może RE, może DO
Może gównno i pstro

[Zwrotka 2]

Pstrokate myśli, nie każdy je czyści
Ja czyszcze jak Leon z dwóch stron, jak stereo
Pogięło mnie to, czy to mnie pogięło?
Czyścicielstwo, żeby było czysto
I na Giewont myśli two, by w umyśle błysło
Jak cifem raczej, ache, klinem walczę z syfem
Baldachimem, kryje łepetyne, żyje, carpe diem
Warse karce kijem, spacje zawsze wcisne
O Tutaj i tutaj, i tutaj
(Tu nie, nie wiem co)

[Refren] x4

Nie wiem co, nie wiem kto
Nie obchodzi mnie to, może RE, może DO
Może gównno i pstro